

WIADOMOŚCI GMINNE

Nr 12 grudzień 2013 r.

Miesięcznik Gminy Biała Podlaska

Egz. bezpłatny



Drodzy mieszkańcy gminy Biała Podlaska
Szanowni Państwo, nasi przyjaciele!

Wielkimi krokami zbliża się magiczny okres
Świąt Bożego Narodzenia.

Niechaj noc Wigilijnego Wieczoru,
Przyniesie Państwu spokój, radość i ukojenie.
Niech każda świąteczna chwila żyje własnym pięknem,
a Nowy Rok 2014 obdaruje wszystkich
pomyślnością i szczęściem.

Najpiękniejszych, pełnych wzruszeń
Świąt Bożego Narodzenia,
dużo zdrowia, szczęścia i pomyślności

życzą
mieszkańcom gminy Biała Podlaska

Przewodniczący Rady Gminy
Dariusz Plażuk

Wójt Gminy
Wiesław Panasiuk

Cicha noc, święta noc
pokój niesie ludziom wszem,
a u żłóbka Matka Święta
czuwa sama uśmiechnięta
nad Dzieciątkiem snem.



Kalendarium

7 listopada

Fundacja Rozwoju Lubelszczyzny zorganizowała w Starostwie Powiatowym prezentację urządzeń fotowoltaicznych, na którą zaproszono przedstawicieli wszystkich gmin z powiatu bialskiego. Naszą gminę reprezentował kierownik referatu rolnego **Waldemar Danieluk**. Nowoczesne panele słoneczne znajdują zastosowanie w gospodarstwach domowych. Pozwalają na wytwarzanie energii elektrycznej, która może być wykorzystywana według własnego uznania właściciela. Mankamentem projektu jest wysoki koszt baterii umieszczonej na dachu budynku. Wynosi on ok. 20 tys. zł.

9 listopada

W Pracowni Tkackiej im. S. Baj w Hrudzie podsumowano czwartą, tym razem międzynarodową edycję konkursu tkackiego „W dolinie Bugu i Krzny”. Uczestniczyły w nim m.in. tkaczki z obwodu brzeskiego Białorusi. Wśród gości wręczających zwyciężczyniom nagrody byli: wójt **Wiesław Panasiuk**, wicekonsul Republiki Białoruś **Siergiej Aleksiejew**, dyrektor wydziału spraw społecznych Starostwa **Marianna Tumiłowicz** i dyrektor GOK **Bożenna Pawlina-Maksymiuk**. Białoruscy goście po obejrzeniu kilku pracowni ginących zawodów wyrazili chęć współpracy twórczej z naszą gminą. Piszemy o tym więcej na str. 10.

10 listopada

W bialskim kościele garnizonowym przy ul. Dokudowskiej odprawione zostało nabożeństwo żałobne za dusze osób ze służb mundurowych naszego powiatu, którzy odeszli w br. Gminę reprezentował wójt **Wiesław Panasiuk**. Tego samego dnia w Sworach miała miejsce uroczystość patriotyczna,

związana z poświęceniem odnowionego pomnika niepodległości, wystawionego ze składek społecznych w 1928 r. Piszemy o tym na str. 3.

11 listopada

Delegacja gminy z poczem sztandarowym uczestniczyła w miejskich obchodach 95. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Po nabożeństwie za Ojczyznę w kościele pw. św. Antoniego wójt **Wiesław Panasiuk** i przewodniczący RG **Dariusz Plażuk** złożyli kwiaty pod pomnikiem 34. Pułku Piechoty przy ul. Warszawskiej.

13 listopada

Obradowali członkowie Zarządu Gminnego ZOSP. Omawiano dotychczasową działalność jednostek strażackich i plany zakupu sprzętu, które zostaną uwzględnione w projekcie przyszłorocznego budżetu. Ustalono m.in., że jednostka OSP ze Sławacinka Starego otrzyma duży samochód bojowy z napędem na cztery koła z zasobów PSP, a samochód dotąd użytkowany przekaże druhom z Dokudowa, którzy długo czekali na pozyskanie pojazdu gaśniczego.

15 listopada

Wójt **Wiesław Panasiuk** spotkał się z **Maciejem Śledziowskim**, zastępcą dyrektora bialskiego Zakładu Energetycznego Lubzel. Z uwagi na opieszale załatwianie postulatów konserwacyjnych sieci i ciągle palące się oświetlenie uliczne w niektórych miejscowościach, gmina rozwiązała umowę z ZE. Dość powiedzieć, że mieszkańcy Woskrzenic Małych dwa lata czekali na wymianę zużytych żarówek w oświetleniu ulicznym. Ogłoszony został nowy przetarg na świadczenie usług konserwacyjnych.

19 listopada

Ekipa reporterska Biała TV

rozmawiała w Sitniku z wójtem **Wiesławem Panasiukiem** o dokonaniach gminnej kultury (pracowni ginących zawodów, bibliotek i świetlic wiejskich). Nagrany materiał posłuży do prezentacji gminy na antenie Biała TV. Będzie to już trzeci program przybliżający problematykę gminną. Poprzednie dotyczyły budowy dróg i obiektów oświatowych.

24 listopada

W hali sportowej SP w Sławacinku Starym zorganizowany został koncert charytatywny akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”. Ponad 300 osób przyniosło do szkoły słodycze. Trafiają one do paczek przygotowywanych do przekazania dzieciom 6 grudnia. Piszemy o tym więcej na str. 16.

26 listopada

Obradowała Rada Gminy, omawiając uchwały związane z przyszłorocznymi podatkami. Piszemy o tym na str. 5.

27 listopada

Wójt **Wiesław Panasiuk** w towarzystwie sekretarza gminy **Grażyny Majewskiej** uczestniczył w pasowaniu na przedszkolaka grupy dzieci uczęszczających do punktu przedszkolnego przy SP w Sworach.

28 listopada

Wójt **Wiesław Panasiuk** uczestniczył w zebraniu mieszkańców Grabanowa. Rozmawiano o perspektywie podłączenia posesji z tej miejscowości do miejskiej kanalizacji sanitarnej. (g)



Ważne dla rodziców

W związku z przyznanym stypendium szkolnym na rok szkolny 2013/2014 prosimy o składanie faktur dotyczących wydatków edukacyjnych uczniów najpóźniej do 20 grudnia br. Można je składać w pok. 6 Urzędu Gminy Biała Podlaska przy ul. Prostej.

Plastyczne wizje strażackie uczniów

Pod koniec listopada w Urzędzie Gminy rozstrzygnięte zostały eliminacje gminne konkursu plastycznego „Zapobiegamy pożarom”. Wzięło w nim wielu uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjalnych. Czteroosobowa komisja pod przewodnictwem sekretarza gminy **Grażyny Majewskiej** oceniła prace uczniów w czterech kategoriach wiekowych i wybrała najlepsze do etapu powiatowego. W grupie przedszkolnej najlepiej spisali się: **Aleksandra Wołowik** ze SP w Grabanowie, **Sylwia Czerniewska** i **Szymon Gieręto** z przedszkola w Sworach. Wśród uczniów młodszych klas szkoły podstawowej nagrodzeni zostali: **Roksana Romaniuk** i **Ada Kalinowska** z Grabanowa, **Julia Wawryniuk** ze Swór, **Michał Horbowiec** z Cicibora Dużego i **Oliwia Paszkiewicz** z Sitnika. W grupie starszych klas szkoły podstawowej na nagrody zasłużyli: **Mateusz Filipiuk** i **Aleksander Kiewel** z Cicibora Dużego, **Emilia Werbińska** ze Swór, **Aleksandra Bartoszak** z Grabanowa i **Aleksandra Waszkiewicz** z Sitnika. W gronie gimnazjalistów najlepsze prace przedstawili: **Katarzyna Nasiadka**, **Klaudiusz Rafalski**, **Natalia Litwiniuk** i **Daniel Buczyński** z gimnazjum w Ciciborze Dużym. Słowa uznania należą się opiekunom, pod okiem których powstały strażackie malunki. (g)

Manifestacja patriotyczna w Sworach

Niepodległościowy obelisk powrócił na pierwotne miejsce



Równie efektownych obchodów rocznicy odzyskania niepodległości nie było w naszej gminie od lat.

10 listopada z inicjatywy radnych **Bożeny Sawczuk** i **Ryszarda Olesiejuka** oraz druhów z jednostki OSP, zorganizowane zostały w Sworach obchody święta bliskiego sercu rodaków. Bezpośrednim powodem było przeniesienie pomnika (wystawionego w 1928 r.) w pierwotne miejsce oraz ustawienie w jego sąsiedztwie krzyża upamiętniającego losy rodaków, którzy oddali swe życie w obronie Ojczyzny. Przeniesienie pomnika spod remizy OSP do centrum Swór (nieдалеко kościoła) oraz postawienie krzyża nastąpiło społecznym sumptem. 10 listopada w kościele parafialnym pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa ks. **Jan Mroczek** celebrował nabożeństwo za Ojczyznę z udziałem członków orkiestry dętej OSP z Łomaz. Po mszy pochód z orkiestrą, pocztami sztandarowymi, oddziałem umundurowanych strażaków i harcerzy oraz mieszkańców Swór ruszył pod pomnik.

kańców sołectwa. Stwierdził w nim m.in. „Kolejne pokolenia Polaków marzyły o suwerennym państwie, jak uczestnicy sztafety, przekazywały sobie to wielkie zadanie i heroicznie walczyły o niepodległość. Po wielu latach niewoli Polacy osiągnęli swój cel w 1918 r. Zobowiązani jesteśmy potwierdzić, że solidarność



pozwoliła wznieść się ponad interes jednostki i na oczach zdumionego świata otworzyła Polakom drogę do niepodległości. Społeczeństwo polskie przeciwstawiało się skutecznie wynarodowieniu i zakazowi używania

w wolnym kraju, chodzić do polskiej szkoły, uczyć się języka ojców. (...) Dzisiejszy dzień przywołuje pamięć o wartości najświętszej, jaką jest niepodległość. Pamięć o niej winniśmy pielęgnować z równą siłą, jak wtedy, gdy świętowanie rocznicy 11 listopada chciano wymazać z narodowej pamięci. (...) Rozsądek

i odpowiedzialność wymagają od nas refleksji nad definiowaniem pojęć wolność i niepodległość. Ważne jest czy zdołamy przeistoczyć romantyczny zapal w pozytywistyczny rozsądek mądrego budowania, czy będziemy

jest jednorazowym aktem, wspomnieniem utrwalonym na kartach historii. Niepodległość to rzeczywistość wciąż aktualna i nieustannie tworzona, to działanie i wierne zobowiązanie narodu”.

Po wystąpieniu przedstawiciele władz samorządowych gminy, harcerze i reprezentanci środowisk twórczych złożyli pod pomnikiem wiązanki kwiatów oraz zapalili znicze. Pochód z orkiestrą przemieścił się do klubu kultury GOK, gdzie uczniowie klas; III, V i VI miejscowej Szkoły Podstawowej przedstawili wzruszający spektakl słowno-muzyczny. Niezwykle efektownie wypadł chór trzecioklasistów w wiązance piosenek patriotycznych. Z programem pieśni wojskowych wystąpił też lokalny zespół śpiewaczy *Chodźta do Nos*, wspomagany przez kapelę. Po koncercie z udziałem rzeszy mieszkańców, strażacy zaprosili uczestników na gorącą grochówkę i kiełbaski pieczone przy ognisku. Zdaniem organizatorów, obecność tak wielu osób wymownie dowodzi



Tam poświęcił go ks. proboszcz **Mroczek**, a wójt gminy **Wiesław Panasiuk** wygłosił znaczące przemówienie do miesz-

ojcystego języka. Dbało, aby dzieci mówiły po polsku, znały polskie obyczaje i obrzędy. (...) Współczesne pokolenie ma szczęście żyć



w stanie nadać nowe znaczenie staremu powiedzeniu „Państwo to ja”. (...) Wywalczona z takim trudem niepodległość nie

powagi uroczystości i chęci zmanifestowania obywatelskiej jedności. (g)

Święto Niepodległości w Ortelu Książęcym

W przededniu 95. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w SP w Ortelu Książęcym miała miejsce uroczysta akademie. W obecności szkolnej społeczności oraz zaproszonego gościa, którym był kombatant, porucznik AK **Marian Paszkiewicz** ps. „Zbyszko”, uczniowie



przedstawili ciekawą część artystyczną. Złożyły się na nią: wiersze, scenki historyczne oraz prezentacja multimedialna. Ważnym elementem występu były wzruszające pieśni patriotyczne, w wykonaniu chóru szkolnego oraz solistów. Po występie uczniów głos zabrał kombatant, który podzielił się swoją wiedzą na temat wydarzeń z lat 1939-45 oraz powojennych, rozgrywających się w najbliższej okolicy. Nawiązał do walk partyzanckich, wspominał lata swojej nauki i warunki, w jakich żyło wówczas młode pokolenie. Wyraził

nadzieję, że nigdy więcej młode pokolenie nie będzie uczestnikiem równie tragicznych wydarzeń. Na zakończenie uroczystości gość wraz z delegacją szkoły udali się do



miejsca pamięci w Ortelu Królewskim - kamienia poświęconego poległym i pomordowanym żołnierzom AK - WiN V Rejonu Obwodu Biała Podlaska, gdzie złożyli kwiaty. Uroczystość przygotowana przez uczniów klas III-VI pod kierunkiem **Heleny Bieleckiej, Teresy Olesiejuk i Katarzyny Kędziory** okazała się doskonałą lekcją historii i patriotyzmu.

B. Mikiciuk

Gimnazjaliści z Cicibora Dużego uczcili 11 listopada

Droga do wolności

Wychowanie patriotyczne, troska o pamięć historyczną i rozwijanie tożsamości narodowej stanowią stały element pracy dydaktyczno-wychowawczej w Publicznym



Gimnazjum im. W. S. Reymonta w Ciciborze Dużym. Tegoroczna akademie z okazji Święta Niepodległości miała nietypowy charakter. Uczniowie klas drugich przygotowali tematyczne prezentacje multimedialne, uwzględniające losy bohaterów narodowych i ważne dla kraju wydarzenia historyczne. Klasa II a opracowała tematy: Powstanie Listopadowe i Wielką Emigrację. II b: rozbiory Polski, Konstytucję 3 Maja, Insurekcję Kościuszkowską, powstanie legionów we Włoszech i walki u boku Napoleona, II c:

rusyfikację i germanizację przez początek pierwszej wojny światowej, zaś II d: wydarzenia związane z odzyskaniem niepodległości po 163 latach niewoli. Retrospekcja historyczna poparta obrazami z epok pozwoliła uświadomić uczniom prawdę wypowiedzianą przez marszałka Józefa Piłsudskiego:

„Być zwyciężonym i nie ulec to zwycięstwo, zwyciężyć i spocząć na laurach to klęska”. Na uwagę zasługiwała



piękna dekoracja, wzbogacona krzyżami z brzozy liczebnie odpowiadającymi wydarzeniom, w których nasi przodkowie oddali życie, aby odzyskać utraconą wolność.

Krystyna Krawczyk



Z obrad samorządu**Ustalono stawki przyszłorocznych podatków**

Ważną debatą, poprzedzającą konstruowanie przyszłorocznego budżetu gminy Biała Podlaska, okazała się sesja samorządu zwołana 26 listopada. Uczestniczyli w niej wszyscy radni, głosujący tym razem jednogłośnie. Wyrazili oni zgodę na oddanie 0,25 ha gruntu stanowiącego mienie gminy w Roskoszy w wieczyste użytkowanie Komendy Głównej OHP. Decyzja ma związek z korektą dróg gminnych, które w rzeczywistości mają nieco inny przebieg, niż na mapach geodezyjnych. Radni zaakceptowali też przystąpienie gminy do wojewódzkiego programu „Kapitał ludzki”. Pozwoli on na aktywizację osób bezrobotnych w 2014 r. Członkowie samorządu uchwalili gminny program profilaktyczny dotyczący rozwiązywania problemów alkoholowych, przeciwdziałania przemocy domowej i narkomanii. Uchwalili również zmiany w budżecie gminy, mające związek z wydatkami kwot przekazanych przez wojewodę lubelską na zadania zlecone. Podjęta została uchwała dotycząca trybu rozliczania dotacji dla niepublicznych szkół i przedszkoli w: Dokudowie, Janówce

i Rakowiskach. Najwięcej czasu poświęcono omówieniu uchwał oświadczeń budżetowych. Nie jest tajemnicą, że inwestycje związane z infrastrukturą, tak mocno wyczekiwane przez mieszkańców sołectw wymagają niemałych nakładów finansowych.



Możliwości pozyskania pieniędzy zewnętrznych, odciążających budżet gminy są coraz mniejsze. Dość powiedzieć, że roczny program przebudowy dróg krajowych tzw. „schetynówek” został na przyszły rok zmniejszony z kwoty 1 mld do 250 mln zł. Pierwszych dotacji unijnych samorządy mogą spodziewać się w roku 2015, ale już wiadomo, że nie będzie

się z nich budowało dróg ani wodociągów. Większość zadań samorządy gminne będą musiały pokryć z własnych dochodów, a te nie są zbyt wysokie. Zanim radni rozpatrzyli pierwszą uchwałę, wójt **Wiesław Panasiuk** przypomniał, że o dalszy rozwój gminy nie da się dbać

drewna zmniejszy się w roku przyszłym podatek leśny (z 41 zł za 1 ha lasu do 37,63 zł) Niższy podatek leśny uszczupli dochody gminy o 26 tys. zł. Radni ustalili też stawki od gruntów i budynków. Podatek rolny wyniesie teraz 140,00 zł od jednego ha. Za grunty zajęte pod działalność gospodarczą podatnicy zapłacą w przyszłym roku 0,80 zł za 1 ha. O 4 grosze podniesiona została stawka podatku od budynków mieszkalnych (0,60 zł za 1 metr kwadratowy). W przypadku budynków wykorzystywanych na działalność gospodarczą stawka podatku ustalona została na 18 zł za 1 mkw., przy budynkach wykorzystywanych do obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym na 10,75 zł za 1 mkw., a w budynkach wykorzystywanych na świadczenie usług zdrowotnych na 4,68 zł za 1 mkw. Na dotychczasowym poziomie (tegorocznym) utrzymane zostały stawki od środków transportu. Jeszcze w tym miesiącu ma być uchwalony nowy budżet gminy. (g)

w pojedynkę. Większością głosów członkowie rady uchwalili obniżkę ceny kwintala żyta z 69,28 zł ustalonej przez GUS do wielkości 56 zł. Kwota ta będzie miała znaczenie przy ustalaniu stawki podatku rolnego. Jest ona wprawdzie o 1 zł większa od dotychczasowej, ale i tak znacznie niższa od stawek w innych gminach np. w Terespolu. W związku z obniżką ceny

Planowane stawki płatności bezpośrednich za rok 2013

W związku z opublikowaniem kursu wymiany, po którym przeliczane będą płatności bezpośrednie za 2013 r. (4,2288 zł za 1 EUR) w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi opracowane już zostały projekty rozporządzeń w sprawie stawek płatności stosowanych od 1 grudnia 2013 r., które zaplanowano wstępnie na następującym poziomie:

- Jednolita Płatność Obszarowa (JPO) – 830,30 zł/ha;
- uzupełniająca płatność podstawowa - do powierzchni innych roślin i do powierzchni gruntów ornych, na których nie jest prowadzona uprawa roślin – 139,39 zł/ha;
- płatność uzupełniająca do powierzchni uprawy chmielu, do której przyznano płatność uzupełniająca do powierzchni uprawy chmielu za 2006 r. (płatność niezwiązana z produkcją) – 1 263,50 zł/ha;
- płatność do powierzchni roślin przeznaczonych na paszę, uprawianych na trwałych użytkach zielonych (płatność zwierzęca) – 238,93 zł/ha;
- płatność uzupełniająca do skrobi (płatność niezwiązana z produkcją) – 456,87 zł/tonę;
- płatność uzupełniająca do tytoniu (płatność niezwiązana z produkcją) – 5,75 zł/kg tytoniu jasnego z grupy odmian Virginia oraz 4,02 zł/kg tytoniu jasnego odmian typu Burley, tytoniu ciemnego suszonego powietrzem oraz tytoniu ciemnego suszonego powietrzem z możliwością dosuszenia i wędzenia;
- oddzielna płatność z tytułu owoców i warzyw (płatność do pomidorów) – 167,44 zł/tonę;
- oddzielna płatność z tytułu owoców miękkich – 1 587,95 zł/ha;
- płatność cukrowa – 54,10 zł/tonę;
- płatność do krów – 602,60 zł/szt.;
- płatność do owiec – 126,86 zł/szt.;
- specjalna płatność obszarowa do powierzchni uprawy roślin strączkowych i motylkowatych drobnonasiennych – 719,43 zł/ha. (x)



OŚWIATA

Gimnazjum w Sworach

Lekcja chemii z Orlenem

Na zaproszenie nauczyciela chemii **Marzeny Demeszko**, uczniowie gimnazjum wzięli udział w akcji „Lekcje chemii” zorganizowanej pod patronatem PKN Orlen.

24 września przybyła do Swór delegacja, która te lekcje poprowadziła. Spotkanie odbyło się w szkole, a uczestniczyli w nim uczniowie klas drugich. Jednym z elementów lekcji był bardzo ciekawy film edukacyjny, który dotyczył ropy naftowej, jej wydobycia i przetwarzania. W międzyczasie panie wykonywały pokazowe doświadczenia, zapraszając do



pomocy chętnych uczniów. Sprawdzane były właściwości ropy naftowej - zapach, stan skupienia, porównywano ciężar wody i ropy. Słuchacze dowiedzieli się wielu ciekawych rzeczy o tej ciekłej kopalinie. Następnie uczniowie dostali różne przedmioty i mieli określić, które z nich zostały wykonane z substancji pochodnych ropy naftowej. Okazuje

się, że wokół nas prawie wszystko, to pochodne tego produktu: leki, tworzywa sztuczne, guma, tkaniny i wiele innych. Na koniec prowadząca lekcję nauczycielki podjęły temat gazu łupkowego, którego złoża odkryto niedawno na Lubelszczyźnie, wyświetlając kilka slajdów, które tego tematu dotyczyły. Ostatecznie zaprosiły wszystkich



zainteresowanych na stronę www.poczujchemie.pl. Pokaz był ciekawym doświadczeniem dla uczniów. Niektórzy na pewno zapamiętają go na długo. Mamy nadzieję, że za rok gimnazjum ze Swór również weźmie udział w tej akcji.

Kamila Lubaszewska

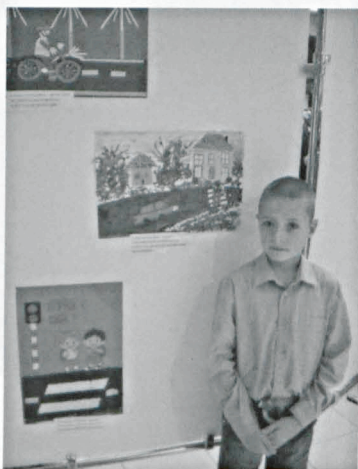


OŚWIATA

Szkoła Podstawowa w Woskrzenicach Dużych

Łukasz doceniony w Lublinie

Jednym z priorytetów Ministerstwa Edukacji Narodowej na rok szkolny 2013-2014 są „Działania szkoły na rzecz zdrowia i bezpieczeństwa uczniów”. Dla Szkoły Podstawowej w Woskrzenicach Dużych bezpieczeństwo uczniów zawsze należało do podstawowych i pierwszoplanowych zadań. Mając na uwadze niekorzystne statystyki, obrazujące stan bezpieczeństwa na drogach województwa lubelskiego, Wydział Ruchu Drogowego KWP w Lublinie przy poparciu Kuratorium Oświaty, przeprowadził akcję profilaktyczną poświęconą bezpieczeństwu w ruchu drogowym. Jednym z elementów tej akcji był konkurs plastyczny „Bezpieczna droga do szkoły”, do którego przystąpili uczniowie klasy II szkoły w Woskrzenicach Dużych. Do konkursu zgłoszono tysiąc trzysta czterdzieści osiem prac, co pokazało wielkie zainteresowanie młodych osób oraz placówek oświatowych zagadnieniami bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Komisja, składająca się z przedstawicieli organizatorów konkursu: Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Lublinie, Wydziału Ruchu Drogowego, Biura Promocji Promedia oraz Galerii Olimp, wyłoniła zwycięzców konkursu. Wśród



nich znalazł się uczeń klasy II Szkoły Podstawowej w Woskrzenicach Dużych **Łukasz Koszołko**, otrzymując wyróżnienie. Nagrodzoną pracę Łukasz pod kierunkiem wychowawczynie **Ewy Mierzejewskiej-Wojtkowskiej**. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 13 października w Galerii Olimp w Lublinie. Gratulujemy nagrody. (a)



Pamięć ludzka zaklęta w pomnikach

Pomnik Szaniawskiego w Sycynie

Uczniowie klasy VI Szkoły Podstawowej w Sworach pod kierunkiem **Iwony Gałamaga** opracowali album „Pamięć ludzka zaklęta w pomnikach – pomnik A. Szaniawskiego w Sycynie”. Informacje zostały zaczerpnięte z książki „Monografia powiatu bialskiego” B. Górnego, artykułów publikowanych w Słowie Podlasia oraz ze strony internetowej Wikipedia.

Historia pomnika

W Sycynie znajduje się pomnik poświęcony **Aleksandrowi Szaniawskiemu**, jednemu z dowódców powstania styczniowego na Podlasiu. Ufundowała go w 1934 r. księżna Izabela Mirska, żona Kazimierza Mirskiego. Jest to kamienny pomnik zwieńczony ozdobnym krzyżem metalowym. Pomnik został odnowiony w 2006 r.

Naczelnik wojskowy powiatu

Aleksander Szaniawski, naczelnik wojskowy powiatu bialskiego w powstaniu styczniowym. Był właścicielem wsi Krasówka pod Łomazami. Zorganizował oddział powstańczy złożony z pracowników rolnych pracujących w jego majątku. Razem z nim w powstaniu udział brała żona Laura, która była kurierem. 21 lutego 1863 r. jeden z dowódców powstańczych Lewandowski dowiedział się, że dwie rotys wojska carskiego, pod dowództwem Aleksiejewa, przybyły z Radzyna Podlaskiego mają udać się do Białej Podlaskiej. Lewandowski wraz z Szaniawskim urządzili zasadzkę w lesie pod Sycyną, koło posterunku poczty. Zasadzka nie udała się. Powstańcy w liczbie 100 żołnierzy nie mieli szans z oddziałem liczącym 500 osób. Walka trwała przeszło trzy godziny. Powstańcy musieli wycofać się do lasów, tracąc trzech poległych i dwóch rannych, w tym

samego Szaniawskiego. Ciężko ranny został przewieziony do Białej Podlaskiej, gdzie zmarł. Pochowany został w Białej Podlaskiej w podziemiach kościoła św. Anny.

Historia Woronia

Folwark Woroniecki został założony na terenach dóbr bialskich, nadanych w XV wieku Janowi Nassucie przez Władysława Jagiełłę.

Od 1836 r. Woroniec, podobnie jak pobliska Sycyna, należał do Józefa ks. Światopełk-Mirskiego. Dobra Woroniec składały się



z folwarku Woroniec i Franopol, Sycyna i Swory. Do folwarku należały: spichlerz, czworak, murowaniec stodoła, magazyn na paliwo i zboże, wozownia, kaplica, gorzelnia, kajuta, ochronka oraz pałac. Po 1945 użytkowany przez PGR, rozebrany został w 1979.

Mirscy - Od 1836 do 1940 roku Woroniec, podobnie jak pobliska

Sycyna, należał do rodziny Światopełk-Mirskich. Czesław Mirski, rolnik, działacz społeczno-samorządowy i poseł na sejm w 1921 r. odstepnił gminie ochronkę

w Woronia, która została zamieniona na szkołę powszechną gminną. W 1929 r. jego syn Kazimierz dokonał parcelacji majątków i zreorganizował majątek Woroniec i Franopol. Założył bażanciarnię i niewielki zwierzyńiec. W 1934 r. jego żona wystawiła pomnik ku czci powstańców w Sycynie. W czerwcu 1940 r. K. Mirski został aresztowany przez gestapo i przewieziony do więzienia Zamku w Lublinie, a zginął w Auschwitz-Birkenau w roku 1941. Synowie Krzysztof i Michał

jak o podchorążowie Armii Krajowej polegli w Powstaniu Warszawskim.

Wywiad z Marią Miszczuk, z domu Adamowska, przeprowadziła Martyna Grochowska.

Pani Maria urodziła się w Woronia, a w 1927 roku. Mieszkała w Woronia do roku 1945, później w Białej

Podlaskiej. Wyszła za mąż za Stanisława Miszczuka (brata mojego dziadka Tadeusza), mieszkańca Woronia, a w 1957 roku wyjechała do Poznania i mieszka tam do dziś.

Urodziła się ciocia w czasie, kiedy w Woronia dziedzicem był Mirski. Jaka to była rodzina?

MM.: Dziedzicem Woronia był Książę Światopełk Mirski Kazimierz, jego żoną była Księżna Światopełk Mirska Izabela – tak w tamtym czasie tytułowano Mirskich. Mieli dwóch synów, starszego Krzysztofa, który był starszy ode mnie oraz młodszego

Michała, który był młodszy ode mnie o 2 lata. Kazimierz Mirski po I wojnie światowej był posłem na Sejm, miał w owym czasie 1000 zł wynagrodzenia. Dzięki niemu dwaj mieszkańcy okolicy, Wincenty S. z Woronia i Paweł P. ze Swór otrzymali renty powojenne, należne weteranom I wojny światowej.

Jakie ziemie wchodziły w skład ich majątku?

MM.: Był to Woroniec, Franopol, las Łysochy, Muszyki, Zapowiednik, Olszynka i tzw. Choinka. Mirscy mieli też piękny dom w Warszawie. Razem z nimi mieszkała – matka Kazimierza. Pokojówką w tym domu była moja mama. Mirscy razem z inną rodziną warszawską mieli do spółki fabrykę „Platerów”. Produkowali porcelanę isztuńską.

Czym zajmowano się w folwarku Mirskich?

MM.: Uprawiano ziemię, była też plantacja tytoniu i sady. Koło Sycyny były stawy z karpiami. Pamiętam, że stale powiększała się pasieka. Doglądał jej mój dziadek, a potem jego zięć. Prowadzono hodowlę krów, był cielętnik. Były dwie stajnie, w jednej stały konie przeznaczone do pracy, w drugiej stajni „Cugowej” stały konie tylko do wyjazdów.

Co się stało z majątkiem w czasie II wojny światowej?

MM.: Majątek przejęli Niemcy. Zarządcą majątku został Boksman. Kiedy zabito starostę ze Styrzyńca i jego żonę, poręczył przed Niemcami za pracowników folwarku, że tu nie ma partyzantki. Księżca aresztowano, później zginął w Oświęcimiu. Aresztowano także Księżną i jej synów. Chłopcy zginęli w czasie Powstania Warszawskiego. Księżna ponoć przeżyła i powtórnie wyszła za mąż.



Szkoły z naszej gminy w gronie zwycięzców

Rozstrzygnięto konkurs „Czysta Ziemia”

Wielkim sukcesem zakończył się udział szkół z gminy Biała Podlaska w szóstej edycji konkursu „Czysta Ziemia”. Podsumowanie konkursu i wręczenie nagród laureatom nastąpiło 26 listopada 2013 r. sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego. W tym roku startowało 49 szkół z powiatu białskiego, w tym: 33 szkoły podstawowe, 7 gimnazjów, 6 zespołów szkół oraz 3 szkoły ponadgimnazjalne. Pierwsze miejsce i projektor multimedialny uzyskała Szkoła Podstawowa im. 1000-lecia Państwa Polskiego w Sworach. Trzecie miejsce i kamerę cyfrową zdobyła Szkoła Podstawowa im. 30 Poleskiej Dywizji Piechoty AK w Grabanowie, czwarte miejsce i stół do tenisa przypadły Szkole Podstawowej im. Janiny Porazińskiej w Styrzyczu.



Piąte miejsce i laptop udało się wywalczyć Szkole Podstawowej im. H. Sienkiewicza w Sławacinku Starym. Wyróżnienia w postaci tabletek otrzymali: Szkoła Podstawowa im. Bohaterów II Wojny Światowej w Woskrzenicach Dużych, Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Ciciborze Dużym, Szkoła Podstawowa im. Bł. Męczenników Podlaskich w Hrudzie, Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Sitniku, Publiczne



Gimnazjum im. Orła Białego w Sworach, Publiczne Gimnazjum im. Władysława Stanisława Reymonta w Ciciborze Dużym.

Ponadto pendrive otrzymało dziesięciu wyróżnionych uczniów z naszej gminy: **Weronika Borowik** ze Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Sitniku, **Ewelina Chwedoruk** ze Szkoły Podstawowej im. Janiny Porazińskiej w Styrzyczu, **Amelia Denis** ze Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Ciciborze Dużym, **Jakub Grochowski** ze Szkoły Podstawowej im. 1000-lecia Państwa Polskiego w Sworach, **Ewelina Każdziół** ze Szkoły Podstawowej

im. Bohaterów II Wojny Światowej w Woskrzenicach Dużych, **Paulina Kisiel** ze Szkoły Podstawowej im. Bł. Męczenników



Podlaskich w Hrudzie **Magdalena Pawłowska** ze Szkoły Podstawowej im. 30 Poleskiej Dywizji Piechoty AK



w Grabanowie, **Angelika Różanowska** ze Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Sławacinku



Starym, **Jan Michalak** z Publicznego Gimnazjum im. Władysława Stanisława Reymonta w Ciciborze Dużym i **Sandra Chalimoniuk** z Publicznego Gimnazjum im. Orła Białego w Sworach. Gratulujemy nagrodzonym. (g)

Ocalić od zapomnienia

Porządkowanie cmentarza unickiego

Co o przeszłości Cicibora Dużego mówi cmentarz unicki, pochodzący z połowy XIX wieku, usytuowany na skraju wioski? Miejsce niezwykle ważne, bo uświęcone niezłomną wiarą i przywiązaniem pradziadów do

Niech odpoczywają w pokoju”.

Zachowało się kilka grobów z drewnianymi krzyżami oraz jedna mogiła z płaskim, nagrobnym kamieniem. Prawdopodobnie spoczywa tu ksiądz

podobnie zmarł. Przed uroczystością Wszystkich Świętych strażacy z jednostki OSP zajęli się karczowaniem krzewów i spróchniałych drzew oraz usypaniem alejki, zaś młodzież z Publicznego

stała się okazją do wzbudzenia szacunku do tych, którzy bronili wiary i polskości, a jednocześnie czasem zadumy nad własnym życiem

i przemijaniem. W miejscu przypominającym o martyrologii unitów na Podlasiu,



Ojczyzny. Tu spoczywa kilkuset unitów, w tym 57 osób pochowanych we wspólnej mogile. W centralnym miejscu cmentarza znajduje się kamienny pomnik z napisem: „Uczcijmy modlitwą pamięć kilkuset unitów z parafii Cicibór chowanych na tym cmentarzu tajemnie, bez sakramentów świętych, w latach prześladowań 1875 – 1905.

Jan Starkiewicz, proboszcz parafii unickiej w Ciciborze, jak wynika ze szczątkowych zapisów na płycie. Kapłan był niezwykle oddany swoim parafianom. Nie podporządkował się władzom carskim, które zmuszały go do przejścia na prawosławie i oddania kościoła na cerkiew. Został aresztowany i osadzony w więzieniu w Siedlcach. Tam prawdo-

Gimnazjum grabiła liście, wrywała chwasty, wyrzucała wypalone znicze i śmieci. Była to swoista lekcja patriotyzmu oraz historii o tych, którzy swoją postawą życiową odcisnęli piętno w dziejach lokalnego środowiska i pokazali, że wierność wartościom wymaga odwagi, często ofiary i wyrzeczeń.

Akcja sprzątania grobów

uczniowie oddali hołd swoim przodkom i zapalili znicze, mając na uwadze słowa budowniczego Polski Niepodległej – marszałka Józefa Piłsudskiego: „Naród, który nie szanuje przeszłości, nie zasługuje na szacunek terażniejszości i nie ma prawa do przyszłości”.

Krystyna Krawczyk

Patriotyczna gala

Pamięć o zrywach narodowo-wyzwoleńczych rodaków wciąż pozostaje żywa. 17 listopada br. w Zespole Szkół w Tucznej nastąpiło uroczyste podsumowanie roku obchodów 150. rocznicy wybuchu powstania styczniowego w powiecie białskim. Uchwałę o ustanowieniu obchodów podjęli przed rokiem radni powiatu białskiego. W cykl wielu urozmaiconych imprez włączyły się: szkoły, placówki kultury i samorządy. Działań było tak dużo, że podczas podsumowania ogólnopolskiego konkursu (na obchody rocznicy powstania) w stolicy, starosta **Tadeusz Łazowski** odebrał od prezydenta RP **Bronisława Komorowskiego** pierwszą nagrodę za pomysłowość i bogactwo przygotowanych programów. Wręczenie tej nagrody nastąpiło 11 listopada, a tydzień później starosta zaprosił wiele osób do Tucznej na podsumowanie powiatowe. Wręczył tam honorowe dyplomy i nagrody książkowe 46 osobom z powiatu białskiego. Wśród wyróżnionych znalazły się dwie reprezentantki naszej gminy: **Bogumiła Chodun**, dyrektor SP w Styrzyńcu oraz **Anna Maksymiuk**, dyrektor SP w Woskrzenicach Dużych. Gratulujemy obu paniom. Podsumowanie powiatowe obchodów roku powstania styczniowego miało związek z 13. edycją Festiwalu Pieśni Patriotycznej. Na scenie ZS w Tucznej wystąpiło 350 osób, a najlepsi odebrali puchary starosty i nagrody rzeczowe. (g)



KULTURA

Spotkanie tkaczek w Hrudzie

Rękodzieło nie zna granic

Niecodziennym wydarzeniem w kontaktach polsko-białoruskim okazało się rozstrzygnięcie czwartej edycji konkursu „Tkactwo w dolinie Bugu i Krzny”. Dzięki pomocy udzielonej przez konsulata Republiki Białoruś, wzięto w nim udział 12 tkaczek z obwodu brzeskiego (z Pińska, Małoryty, Berezy, Drohiczyzna i Kamieńca). 10 z nich zdecydowało się przyjechać po raz pierwszy do naszej gminy. 9 listopada



w Pracowni Tkackiej i. S. Baj było gwarno i kolorowo.

- Dzisiejsze spotkanie dowodzi, że kultura ludowa opuszcza opłotki gminne. Uczestniczymy w podsumowaniu międzynarodowego konkursu, stanowiącego finał warsztatów tkackich prowadzonych po obu stronach Bugu. Wzory haftów stosowane przez tkaczki polskie i białoruskie są urozmaicone. Warto się nad nimi pochylić, aby wyłowić różnice i nakreślić ramy wzbogacającej się współpracy. Cieszy mnie postęp, w jakim rozwijają się tkaczki z Hrudu. Pracownia zaczęła od jednego krosna, a teraz jej dorobek znany jest we Francji, Macedonii, Białorusi i Nowym Jorku (za sprawą filmu promocyjnego Biała TV). Kto wie, co będzie za rok – mówił na otwarciu spotkania wójt **Wiesław Panasiuk**.

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury **Bożenna Pawlina-Maksymiuk** z satysfakcją podkreślała, że oto

spełniły się jej marzenia. Po wielu latach starań udało się zachęcić do współpracy rękodzielniczek z Białorusi, które poza wysoką klasą wyrobów, mają sporo do zaproponowania koleżankom z Polski.

- Aktualnie w gminie Biała Podlaska istnieje siedem pracowni ginących zawodów. Następnym siedem zamierza otworzyć Europejskie Centrum Edukacji OHP w Roskoszy. Dzięki temu zaczyna się

rysować perspektywa szlaku „Krainy pereborom tkanej”. To dobra podstawa do utworzenia w regionie szlaku kulturowego, który znacznie

wzmocni istniejące szlaki turystyczne i stanowić będzie dodatkową atrakcję



dla odwiedzających nas osób – uważa dyrektor **B. Maksymiuk**.

Do konkursu zgłoszono prace 22 autorek. Oceniali je fachowcy znający sekrety rękodzieła w trzech kategoriach: pereborów tradycyjnych, zastosowanych w strojach ludowych i dywanach, pereborów zastosowanych współcześnie oraz technik dowolnych. Nagrody pieniężne pierwszego stopnia uzyskały: **Stepanida**

Stepaniuk z Małoryty (Białoruś), **Stanisława Kowalewska** z Nowego Holeszowa gm. Hanna, **Magdalena Papakul** z Mord oraz **Zofia Jówko** i **Marianna Sawczuk** z Hrudu. Były też nagrody drugiego i trzeciego stopnia, nagrody dyrektora GOK i wyróżnienia. Wręczali je obok wójta **W. Panasiuka** wicekonsul Republiki Białoruś **Siergiej Aleksiejew**, dyrektor Wydziału spraw Społecznych Starostwa Powiatowego **Marianna Tumiłowicz**, dyrektor GOK **B. Pawlina-Maksymiuk** i radny gminny **Sławomir Paluch**.

- Cieszy nas zdobyta nagroda w tym konkursie. Tym cenniejsza, że przyznana nie po raz pierwszy. Niedawno doceniono nasze starania na ogólnopolskim konkursie w Białymstoku. Teraz wspólnie z **Marianną Sawczuk** przygotowałam czarny bieźnik zdobiony

Gości powitał uśmiechem i piosenką ludową zespół śpiewaczy z Hrudu. Od kilku miesięcy wzmacnia go tercet młodzieżowy: **Kasia Wachowicz**, **Karolina Juszcuk** i **Magda Chelstowska**. Dziewczeta śpiewają przy różnych okazjach.

- Jestem w Polsce po raz pierwszy i cieszę się, że mogłam poznać bliżej tkaczki z gminy Biała Podlaska. Na podsumowanie konkursu przyjechało dziesięć pań z naszego obwodu brzeskiego. Jest wśród nich mistrzyni krosien, autorka stroju małoryckiego, od której sama uczyłam się tkuć. Wielki to dla mnie zaszczyt. Strój małorycki różni się znacznie od innych części Białorusi, charakteryzuje go motyw kożuszkowy z niemi osnowy widocznymi tylko po jednej stronie tkaniny. Wierzę, że współpraca z polskimi pracownikami okaże się

owocna dla obu stron i przyniesie ciekawe rezultaty. Mogę zapewnić, że jesteśmy tu nie po raz ostatni – przekonywała **Walentyna Strunets**, dyrektor powiatowego Centrum Twórczości Ludowej w Małorycie, zarazem aktywna tkaczka. Zdaniem jurorów konkurs okazał się udany. Dowodzi on stałego rozwoju weny twórczej i zasługuje na kontynuację. (g)

GMINA Z BLISKA

Perkowice przed wielką szansą

Liczne nagrody, uzyskiwane przez zaradne gospodynie z Perkowic w konkursach powiatowych i wojewódzkich (m.in. „Nasze kulinarne dziedzictwo- Smaki regionów”) potwierdziły wysokości poziom ich umiejętności kulinarnych. Staną się one jeszcze bardziej widoczne z chwilą ukończenia modernizacji zaplecza kuchennego Pracowni Kulinariów Regionalnych. Pierwszym krokiem na tej drodze był ubiegłoroczny zakup przez samorząd gminy Biała Podlaska pomieszczenia po byłym sklepie spożywczym, przylegającym do klubu kultury. Potem opracowany został projekt adaptacji pomieszczenia, uwzględniający kuchnię współczesną i tradycyjną. Wdrożenie projektu stanie się możliwe po uzyskaniu dotacji unijnej, o jaką zamierza wystąpić Gminny Ośrodek Kultury. Po wykonaniu remontu wydzielone zostanie pomieszczenie, gdzie zaistnieje możliwość prowadzenia kursów zdrowego żywienia dla większej grupy osób, nie tylko mieszkańców gminy Biała Podlaska. Zmodernizowana pracownia w Perkowicach może stać się wymarzonym miejscem do gotowania potraw na różne okazje (także zamówienia konsumentów).

- Skoro mamy wykwalifikowanych fachowców, gotowych kształcić innych, warto też zadbać, aby w niedalekiej przyszłości pracownia promieniowała w gminie i powiecie bialskim. Złożyliśmy już ofertę właścicielom działek sąsiadujących z klubem kultury, aby przekwalifikowali je na grunty z uprawą ziół i warzyw ekologicznych. Stanowiłyby one naturalne zaplecze

pracowni – twierdzi **Bożenna Pawlina - Maksymiuk**. Zdaniem dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury, istnieje szansa na spełnienie planów i przekształcenie Perkowic w miejscowość słynącą ze smacznej i zdrowej kuchni. Możliwe jest organizowanie tutaj cyklicznych jarmarków i festynów smakowych, opartych na potrawach tradycyjnej kuchni podlaskiej. Zainteresowanie, jakie wzbudzą swoje wędliny, sery, pieczywa i miody eksponowane na stoiskach podczas dorocznych Jarmarków Michałowych w Białej Podlaskiej, pozwala snuć prognozy na prowadzenie podobnych festynów m.in. w Perkowicach. Skorzystaliby na nich lokalni producenci żywności, zaś zmodernizowana pracownia kulinariów zyskałaby nowych sojuszników. Nie bez znaczenia jest też powodzenie warsztatów kucharskich, organizowanych do tej pory w tej miejscowości. Uczestniczyli w nich wielokrotnie goście krajowi i zagraniczni, wystawiający miejscowym kucharkom bardzo wysokie noty. Wraz z modernizacją pomieszczeń ma zmienić się otoczenie pracowni. Planowane jest postawienie stylowego ogrodzenia oraz urządzenie pachnącego ogrodu pełnego ziół przydatnych w tradycyjnej kuchni. Zakończenie projektu kulinarnego przyczyni się do promocji miejscowości nie tylko w powiecie bialskim. Już teraz klub w Perkowicach jest stałym punktem odwiedzin turystów zainteresowanych szlakiem ginących zawodów, jakie kilka lat temu wyznaczył GOK i systematycznie go udoskonala. (g)



KULTURA

Zachwycające perebory

Dzięki nieżyjącej już **Stanisławie Baj**, artystce ludowej z Dołhobrodów w gminie Hanna, tkaczki z Hruđa nauczyły się tworzenia unikatowego haftu tkackiego zwanego pereborem. Zdobí on dziś stroje ludowe większości zespołów śpiewaczych



w gminie Biała Podlaska. Pięknym haftu zachwycała się nie tylko **Barbara Chwesiuk**, właścicielka firmy odzieżowej Bialcon, która włączyła go do ubiorów z cenionej przez młode elegantski kolekcji odzieżowej Rabarbar. Kolekcja ma licznych zwolenników również poza granicami Polski. 17 października br. w Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury w Białymstoku rozstrzygnięty został ogólnopolski konkurs „Reaktywacja tkaniny ludowej”. Wśród laureatek znalazły się **Zofia Jówko** i **Marianna Sawczuk**, tkaczki z Hruđa, docenione pierwszą nagrodą za wyjątkowej urody perebory. Komisja artystyczna była pełna podziwu dla ich zdolności.

- Zawsze wierzyłam w umiejętności naszych tkaczek i jestem dumna z sukcesu obu pań w Białymstoku. Potwierdza on twierdzenie, że hafty tkackie, które szczęśliwym zbiegiem okoliczności przetrwały do dziś mogą być motywem zdobniczym nie tylko strojów ludowych. Wykorzystuje się je z powodzeniem w odzieżowej kolekcji Bialconu, wysyłającym swe wyroby do Skandynawii. Być może zainteresowanie haftami tkackimi z Hruđa może objawić się też w Stanach Zjednoczonych, gdzie z wielkim zainteresowaniem przyjęto film dokumentalny o zdolnościach tutejszych kobiet – uważa dyrektor GOK **Bożenna Pawlina - Maksymiuk**. Chciałoby się dodać – tak trzymać. (g)

Wychowanie przedszkolne w gminie Biała Podlaska

Przedszkole rozwija i doskonali najmłodszych

Wychowanie przedszkolne w naszej gminie cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony rodziców. Zaczynaliśmy od sześciu punktów przedszkolnych zorganizowanych przy szkołach podstawowych, do których uczęszczało 98 dzieci. Otrzymaliśmy na to zadanie z środków unijnych 900 tys. 109 zł, a dzisiaj kontynuujemy je z budżetu gminy. Ponadto otworzyliśmy 2 nowe punkty w: Woskrzenicach Dużych i Ortelu Książęcym. Od 1 października br. samorząd gminny rozpoczął realizację nowego projektu z środków unijnych za kwotę 342 tys. 329 zł. Dzięki tej dotacji można było otworzyć 2 nowe oddziały przedszkolne w już istniejących punktach przedszkolnych w: Sworach i Sławacinku Starym. Aktualnie 174 dzieci korzysta z edukacji przedszkolnej na terenie gminy. Ponadto 141 dzieci uczęszcza do przedszkoli na terenie miasta Biała Podlaska, w tym do przedszkoli publicznych uczęszcza 83 dzieci i za każde z nich gmina płaci miastu 686 zł miesięcznie, zaś do niepublicznych przedszkoli uczęszcza 58 dzieci i za każde z nich gmina płaci miastu 418 zł. Każda placówka



przedszkolna pełni funkcje: opiekuńczą, wychowawczą, dydaktyczną i diagnostyczno – terapeutyczną. Przedszkole kieruje się celami takimi jak:

- * wielostronny rozwój dziecka,
- * monitorowanie, stymulowanie rozwoju psychicznego, emocjonalnego, społecznego, umysłowego,
- * kształcenie uniwersalnych umiejętności odpowiednio do fazy rozwoju dziecka,
- * udział w promowaniu opieki zdrowotnej uwzględniającej wczesne wykrywanie grup ryzyka zdrowotnego i społecznego,
- * konstruktywna współpraca między przedszkolem i rodziną (jedność celów i zadań),
- * spontaniczne i zorganizowane wychowanie dziecka realizowane przy współpracy z rówieśnikami i dorosłymi,
- * zabawa jako główna forma aktywności dziecka przedszkolnego – jej niezależny i twórczy charakter,
- * pomoc dzieciom w stworzeniu przez nie pozytywnego obrazu samego siebie (w tym szacunku dla siebie i innych) oraz w zrozumieniu i szanowaniu tych, którzy różnią się

kulturą, rasą czy sytuacją ekonomiczną.

Przedszkole przede wszystkim uczy maluchów tego, że istnieją inne dzieci i ich potrzeby. Ponadto dziecko nabywa wiele umiejętności i wiadomości o otaczającym go świecie. Nabywa umiejętności funkcjonowania w grupie rówieśniczej, próbuje rozumieć i akceptować uczucia innych. Nauczyciel czuwa nad jego rozwojem, indywidualizacją, na którą składają się takie czynniki jak: akceptacja indywidualnych odczuć, pomaganie w realizacji pomysłów dziecka, unikanie sankcji prowadzących do lęku, stawianie zadań na miarę możliwości dziecka, kształcenie poczucia więzi społecznej. Powyższe elementy przedszkolnej kultury powinny być przenoszone na wychowanie w rodzinie poprzez współpracę wychowawców z rodzicami. Rodzice zawsze mogą zasięgnąć rady, opinii dotyczącej rozwoju ich dziecka. Czasami nauczyciel jako pierwszy odkrywa szczególne zdolności dziecka i dąży do ich rozwijania i doskonalenia. Dostrzega również deficyty w rozwoju dziecka, a wtedy



wspólnie z rodzicami stara się pomóc w jak najlepszy sposób. Dlatego warto zapisać dziecko do przedszkola, spokojnie przetrwać okres adaptacji, nawiązać bezpośredni kontakt z wychowawcą i obserwować postępy w rozwoju swojego dziecka.

Grażyna Majewska

WYDATKI NA OŚWIATĘ W GMINIE BIAŁA PODLASKA

Kwota	Wyszczególnienie
826,00	Miesięczny koszt utrzymania jednego dziecka w żłobku
686,00	Miesięczny koszt utrzymania jednego dziecka w przedszkolu publicznym
418,00	Miesięczny koszt utrzymania jednego dziecka w przedszkolu niepublicznym
409,75	Miesięczny koszt utrzymania jednego dziecka w punkcie przedszkolnym
439,28	Miesięczny koszt utrzymania jednego ucznia oddziału przedszkolnego
910,46	Całkowity miesięczny koszt utrzymania jednego ucznia szkoły podstawowej
162,83	Miesięczna dopłata gminy do kosztu utrzymania jednego ucznia szkoły podstawowej
811,36	Całkowity miesięczny koszt utrzymania jednego ucznia gimnazjum
63,73	Miesięczna dopłata gminy do kosztu utrzymania jednego ucznia gimnazjum
15 328 340	Ogółem nakłady na oświatę w Gminie Biała Podlaska



SPORT

Swory stolicą rozgrywek w tenisa stołowego

W październiku hala sportowa gimnazjum w Sworach dwukrotnie podejmowała uczniów z różnych szkół powiatu białskiego. 6 października rozgrywano w niej indywidualny finał powiatu białskiego w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców. Do rywalizacji stanęli uczniowie klas IV, V i VI. Grano systemem



Kaliszewska – SP Woskrzenice Duże, III – **Karolina Szot** – SP Dobryńka, IV – **Sylvia Hać** (warunkowo) – SP Rzeczyca.

Chłopcy klasy IV i młodsze:

I – **Jakub Ustymowicz** - SP Tuczna, II – **Hubert Laszuk** – SP Sitnik, III – **Miłosz Pawlak** – SP Piszczac IV – **Kamil Zielonka** – SP Woskrzenice Duże.

Dziewczęta klasy V – VI:

I – **Zuzanna Wsół** – SP Tłuściec, II – **Natalia Moszkowska** – SP Tuczna, III – **Weronika Konkol** – SP Swory, IV – **Joanna Makaruk** – SP Tłuściec.

Chłopcy klasy V – VI:

I – **Karol Najdyhor** – SP Tuczna, II – **Eryk Kozłowski** – SP Styrzyniec, III – **Kacper Przybysławski** – SP Sosnowka, IV – **Aleksander Maksymiuk** – SP Chotyłów.

Za pierwsze miejsce Julia Dencikowska z Konstątnowa, Jakub Ustymowicz z Tucznęj oraz Zuzanna Wsół z Tłuścęca i Karol Najdyhor z Tucznęj otrzymali puchary Białskiego Szkolnego Związku Sportowego w Białęj Podlaskięj.

16 październikę rónięj w Sworach rozstrzygnięty został indywidualny finał powiatu białskiego w tenisie stołowym gimnazjalistów. Podobnie jak w poprzednich zawodach, grano systemem pucharowym do trzech wygranych setów.

Kolejność miejsc wyględała następnęjąco - dziewczęta:

I - **Ewelina Tymińska** PG Rokitno, II - **Paulina Antyborzec** - PG Kodeń, III - **Karolina Najdyhor** - PG Tuczna, IV- **Kamila Lubaszewska**- PG Swory.

- chłopcy: I - **Łukasz Naumiuk** -

PG Tuczna, II- **Mateusz Borodziuk**- PG Tuczna, III - **Konrad Chwedoruk** - PG Konstątnów, IV- **Dawid Paluszka** - PG Konstątnów.

Za pierwsze miejsce Ewelina Tymińska z Rokitna oraz Łukasz Naumiuk z Tucznęj otrzymali puchary Białskiego Szkolnego Związku Sportowego w Białęj Podlaskięj. (a)



pucharowym do trzech wygranych setów. Zawody finansowane ze środków Starostwa Powiatowego w Białęj Podlaskięj. Uzyskana kolejność miejsc wyględała następnęjąco.

Dziewczęta klasy IV i młodsze:

I – **Julia Dencikowska** – SP Konstątnów, II – **Natalia**

KULTURA

Gminne pracownice gotowe do rekonstrukcji kostiumów

Dziedzictwo kulturowe, jakim chlubimy się w zjednoczonej Europie, dotyczy w znacznej mierze odradzającego się rękodzieła i folkloru, coraz chętniej przyswajanego przez młode pokolenie. Mnogość powstających w ostatnich latach zespołów śpiewaczych, obrzędowych i tanecznych sprawia, że nie zawsze sięgają one do tradycji, z jakich powinny wyrastać.

- Jestem zdziwiona i poruszona dowolnością, z jaką niektórzy wykonawcy przebijają się na występy w kostiumy nie mające nic wspólnego z tymi, jakie nosili ich pradiadawie. Wełniane i lniane tkaniny zastępowane są bawełną elastykami, a dziergane kiedyś ręcznie koronki fragmentami kupowanych w sklepie firanek. Wygląda to czasami komicznie. Dlatego wspólnie z pracownikami Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej chcę zainicjować spotkania z dyrektorami gminnych placówek kultury – mówi **Bożenna Pawlina-Maksymiuk**, dyrektor GOK w Białej Podlaskiej.

Spotkania poszerzone mają być o udział znawców tematu, czyli etnografów z lubelskiego UMCS i plastyków. Pomogą oni zorientować się we wzorcach i motywach używanych w różnych częściach południowego Podlasia. Pomocna może okazać się fabryka włókiennicza Biaława z Białej Podlaskiej, wytwarzająca jeszcze tkaniny wełniane i filcowe. Z jej usług korzystają chętnie m.in. zespoły góralskie z Podhala, zamawiające ogromne ilości filców na spodnie i buty. Skorzystał też biały GOK, kupując 600 metrów tkaniny na stroje własnych zespołów ludowych. W rekonstrukcji tradycyjnych strojów, jakie kiedyś nosiło się na Podlasiu, wydatnej pomocy mogą udzielić pracownice ginących zawodów z gminy Biała Podlaska, tworzące oryginalne hafty tkackie zwane pereborami, trwałe kwiaty z krepiny czy ozdoby z filcu. Korzyść z takich działań byłaby obopólna. Zespoły uzyskująby zrekonstruowane kostiumy, a twórcy z biały pracowni dodatkowe zajęcie. Wbrew wcześniejszym obawom, że dawne zawody mogą zostać zapomniane, odradza się zainteresowanie rękodziełem.

Po wakacyjnych badaniach wykonanych na Podlasiu przez studentów z Lublina i Poznania, trzy młode mieszkanki Hruda zadeklarowały chęć tworzenia pereborów na większą skalę. Jeśli uczestnicy planowanych przez biały Starostwo spotkań wykażą zainteresowanie inicjatywą, może nastąpić przełom w rękodzielnictwie, którym do niedawna zajmowało się czynnie jedynie skromne grono osób. (g)



Rosną nowi wykonawcy folkloru

Utarło się niesłuszne (jak się okazuje) przekonanie, że muzyka i ludowe śpiewanie stanowi domenę pań emerytek, występujących na scenie z braku ciekawszego zajęcia. Życie dowodzi jednak, że jest inaczej. Po stare



piosenki sięgają coraz chętniej ludzie młodzi. Wiosną br. na scenie pojawił się dziecięcy zespół Wrzoski z Woskrzenic Dużych, łączący z powodzeniem folklor z przebojowymi utworami sceny pop. Idzie mu coraz lepiej. Podczas dożynek gminnych zadebiutował publicznie najmłodszy zespół ludowy Kaczeńce z Czarnobylki, w którego składzie doliczyliśmy się kilkorga uczniów. Z ochotą przychodzą na próby, uczą się śpiewu z akompaniamentem i na scenie

radzą sobie coraz lepiej. Coraz pewniej czują się na ludowej scenie dziewczęta z Hruda, które pod okiem akordeonisty **Jakuba Gdela** śpiewają z powodzeniem także repertuar ludowy. Wracają do piosenek, jakie przestały już wykonywać



ich babcie. Pracują z instruktorem od kilku miesięcy i każda okazja jest dobra, aby pokazać się publicznie. Tak było podczas rozstrzygnięcia konkursu tkackiego. To cieszy miłośników podlaskiego folkloru, bo oznacza ciągłość pokoleniową. (g)

OŚWIATA

Laureaci konkursów dedykowanych Porazińskiej

Święto patrona Szkoły Podstawowej w Styrzyńcu (fetowane 14 października) było stosowną okazją do rozstrzygnięcia konkursów związanych z postacią i twórczością Janiny Porazińskiej oraz wręczenia nagród ich laureatom. Miało to miejsce w obecności zacnych gości. Konkurs recytatorski poezji Janiny Porazińskiej



„Z popielnika na Wojtusia iskiereczka mruga” ogłoszony został w dwóch kategoriach wiekowych. Wzięło w nim udział 8 szkół z gminy Biała Podlaska. W kategorii uczniów klas młodszych laureatkami zostały:

I miejsce - **Karolina Semeniuk**, uczennica kl. II Szkoły Podstawowej w Woskrzenicach Dużych; II miejsce - **Zuzanna Chyb** z kl. III Szkoły Podstawowej w Ciciborze Dużym; III miejsce - **Anna Węgrzyniak** z kl. I Szkoły

Podstawowej w Styrzyńcu. W kategorii uczniów klas starszych: I miejsce - **Ewelina Kaździół** z kl. IV Szkoły Podstawowej w Woskrzenicach Dużych; II miejsce - **Martyna Chwedoruk** z kl. IV Szkoły Podstawowej w Hrudzie; III miejsce - **Amelia Michaluk** z kl. V Szkoły Podstawowej w Ciciborze Dużym.

Uczestnicy konkursu plastycznego „Bohaterowie utworów Janiny Porazińskiej w naszej wyobraźni” mieli wykonać lalkę przedstawiającą postać z utworu Janiny Porazińskiej. W rywalizacji startowało 7 szkół z gminy Biała Podlaska. Uczestnicy wykazali się dużą pomysłowością i zdolnościami plastycznymi. W kategorii uczniów klas młodszych laureatami zostali: I miejsce - **Sebastian Cybula** z kl. III Szkoły Podstawowej w Hrudzie; II miejsce - **Emil Kempczyński** z kl. III Szkoły Podstawowej w Hrudzie; III miejsce - **Anna Węgrzyniak** z kl. I Szkoły Podstawowej w Styrzyńcu. W kategorii uczniów klas starszych: I miejsce - **Bartosz Kasprowicz** z kl. IV Szkoły Podstawowej w Styrzyńcu; II miejsce - **Natalia Saczuk** z kl. V Szkoły Podstawowej w Woskrzenicach Dużych; III miejsce - **Przemysław Kupiński** z kl. V Szkoły Podstawowej w Woskrzenicach Dużych. W szkolnym konkursie wiedzy o życiu i twórczości pisarki dwa I miejsca uzyskały: **Oliwia Raczyńska** z kl. II i **Marta Romaniuk** z kl. V. Dwa II miejsce przypadły: **Dominikowi Romaniukowi** z kl. III oraz **Kacprowi Sucharzewskiemu** z kl. III. Ponadto uczniowie ze Styrzyńca uczestniczyli w konkursie literackim „Piszemy wiersze jak Janina Porazińska”. Zwyciężyła w nim **Dominika Dobruk**, obecnie uczennica I kl. PG w Sworach. Drugą nagrodę uzyskał **Michał Czemirowski** z kl. VI, zaś trzecią **Ewelina Chwedoruk** z kl. V. Gratulujemy nagrodzonym dzieciom. (g)

Szkoła Podstawowa z Grabanowa

Wizyty w Białej Podlaskiej

7 listopada br. był dniem pełnym znaczących wydarzeń w życiu uczniów klasy 3 i 6 z Grabanowa. Wycieczka do Białej Podlaskiej miała im uświadomić upływający czas i zmiany zachodzące w otoczeniu. Na cmentarzu parafialnym uczniowie



zapałali znicze i oddali hołd zmarłym patronom szkoły. Przy okazji uporządkowali mogiły żołnierzy poległych w 1920 r. Park Radziwiłłowski po rewitalizacji z pięknym ogrodem włoskim stał się wspaniałym miejscem jesiennego spaceru. Natomiast wizyta w Bibliotece Barwnej umożliwiła rozrywkę podczas wesółych zabaw przy muzyce oraz skorzystanie ze zbiorów bibliotecznych. 11 listopada poczet sztandarowy niosący Sztandar Okręgu Poleskiego 30 Dywizji Piechoty AK (patrona szkoły) wziął udział w miejskich obchodach Święta Niepodległości. Nauczyciele ze szkoły w Grabanowie złożyli wiązanek kwiatów przy pomniku 34. Pułku Piechoty na ulicy Warszawskiej. (a)



Adres redakcji: Urząd Gminy Biała Podlaska ul. Prosta 31, 21-500 Biała Podlaska. **Redaguje Kolegium Redakcyjne** w składzie: Wiesław Panasiuk, Grażyna Majewska, Rafał Walczuk, Bożenna Pawlina-Maksymiuk, Dariusz Plażuk. **Odpowiedzialny za wydanie:** Istvan Grabowski. Korekta - Kolegium Redakcyjne. **Wydawca:** Urząd Gminy tel. 83 343-49-50. **Druk** A - Tronic, 21-500 Biała Podlaska, ul. Ks. Wilskiego Ciborowicza 7, tel. 83 344-37-66.

GMINA Z BLISKA

Wolontariusze zabiegali o uśmiech ubogich dzieci

Podzielili się z potrzebującymi



Z roku na rok przybywa wolontariuszy gotowych poświęcić własny czas i energię na zbiórkę darów, które wraz z mikołajowymi paczkami trafiają do najmłodszych dzieci. W tym roku bialski sztab z Gminnego Ośrodka Kultury po raz szósty włączył do się ogólnopolskiej akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”. Akcja charytatywna wystartowała 22 listopada, a efektowny finał miała 1 grudnia. Wolontariusze zbierali pierwsze dary serca w pięciu marketach Biedronka i w sklepie Ela przy ul. Okopowej w Białej Podlaskiej. Zbiórce towarzyszyły koncerty charytatywne organizowane w: Perkowicach, Sławacinku Starym, Sworach i Sitniku, gdzie biletem wstępu były słodycze. Życzliwość widzów nie знаła granic. Niektórzy zjawiali się z reklamówkami pełnymi słodyczy. Efektowną oprawę miał drugi koncert charytatywny (pierwszy zorganizowano w Perkowicach) w sławacińskiej hali



sportowej, przygotowany 24 listopada. Oprócz zespołów ludowych z czterech miejscowości (Styrzyniec, Swory, Sitnik i Sławacinek Stary) zjawiała się na nim kapela podwórkowa Kława Ferajna i 9 uczestników jedynej w swoim rodzaju „Szansy na sukces”. Startowali w niej: radni, pracownicy



Urzędu Gminy, nauczyciele i instruktorzy GOK. Nie chodziło o śrubowanie poziomu. Każdy śpiewał jak potrafił wybrane przez siebie piosenki, a aplauz ponad 300-osobowej widowni stanowił nie lada doping. Życzliwa publiczność wybaczyła niektórym solistom drobne niedomagania.

Liczyła się bowiem dobra zabawa. W gronie słuchaczy zasiedli przedstawiciele władz samorządowych, a wójt **Wiesław Panasiuk** wyróżnił Białym Aniołem najwyższej ocenionego uczestnika. Został nim **Damian Stefański**, strażak ze Swór, śpiewający „Wehikuł czasu” grupy Dżem. Na finał miał okazję wystąpić w duecie z prowadzącym konkurs **Januszem Maleńczukiem** (absolwentem Akademii Muzycznej w Sopocie). Potem połączone siły zespołów: Jutrzenka, Barwinek, Sitniczanki i Chodźta do Nos zaśpiewały wspólnie „Złotą karetę”, a gorącą atmosferę podtrzymali muzycy z Kławy Ferajny.

Cieszy niewątpliwie fakt, że przybywa nowych osób gotowych wspierać akcję. W tym roku 60 dorosłych wolontariuszy (pracownicy i instruktorzy GOK, pracownicy GOPS, nauczyciele, radni, członkowie ZMW oraz strażacy) wspomagało aż 140 uczniów ze szkół gminnych. Kwestowano w: szkołach, klubach kultury, sklepach, a także przed kościołami w Białej Podlaskiej, Styrzyniecu, Sławacinku Starym i Wilczynie. 1 grudnia br. w hali sportowej gimnazjum w Ciciborze rozegrany został pasjonujący mecz unihokeja,



w którym o bramki walczyli: pracownicy Urzędu Gminy, radni, nauczyciele, strażacy, pracownicy Zakładu Karnego i policjanci. Podobnie jak w poprzednich imprezach, biletem wstępu na słodki mecz życzliwych dzieciom serc była czekolada.

Rezultaty tegorocznej akcji zaskakują ilością zebranych darów. Przekroczyły one wagę 2000 kg. Potem zgromadzone produkty zostały posegregowane i zapakowane do paczek, które 6 grudnia wieczorem trafiły samochodami strażackimi do ponad 370 dzieci z naszej gminy. Napracowali się wolontariusze, ale warto było.

W niejednym oku zakręciła się łezka na widok Mikołaja z paczką produktów żywnościowych, słodyczy, zabawek i książek. – Jestem pełna podziwu dla zaangażowania licznej grupy wolontariuszy i życzliwości darczyńców. Wspólnym sumptem udało się wywołać uśmiech na niejednej dziecięcej twarzy. Czasy mamy niełatwe i w wielu domach brakuje pieniędzy na zakup potrzebnych artykułów. Akcja charytatywna zainicjowana przez Radio Lublin odpowiada na społeczne zapotrzebowanie. Cieszy mnie, że nadal nie brakuje ludzi dobrej woli. Jesteśmy im za to wdzięczni – mówi koordynatorka bialskiego sztabu **Agnieszka Borodijuk. (g)**